

prof. dr hab. Grzegorz Bienias
Wydział Malarstwa
Akademia Sztuk Pięknych w Krakowie
Pl. Jana Matejki 13
Kraków

Kraków 07.09.2023

**Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Karoliny Kardas
sporządzona w związku z postępowaniem w sprawie nadania stopnia doktora,
pod tytułem:**

Body-Temple. Ciało-świątynia. Związki ciała i architektury
prowadzonym przez Radę Naukową ds. stopni w dziedzinie sztuki
Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku
Promotor: prof. dr hab. Maciej Świeszewski

Niniejszą recenzję sporządziłem na podstawie dostarczonego mi zestawu dokumentacji zawierającego:

1. Rozprawa doktorska pt. BODY TEMPLE. Ciało-świątynia. Związki ciała i architektury
2. Dokumentacja części artystycznej
3. CV artystyczne
4. CV zawodowe
5. Wykaz dorobku zawodowego

INFORMACJE O KANDYDATCE

Karolina Kardas ukończyła studia magisterskie na Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku, na Wydziale Malarstwa na kierunku Malarstwo. Dyplom obroniła w 2016 roku w pracowni prof. Macieja Świeszewskiego z aneksem „Sztuka w Przestrzeni Publicznej” u prof. Roberta Florczaka. W latach 2016-2018 była doktorantką na Akademii Sztuk Pięknych im. J. Matejki w Krakowie a od 2018 roku przeniosła się na studia doktoranckie na Akademię Sztuk Pięknych w Gdańsku – gdzie broni tytułu. Tematem jej prac, jak sama pisze w swoim CV, jest relacja duchowości z cielesnością. Do najważniejszych nagród należą: Nagroda Kreator Kultury 2020,

Urząd Miasta w Elblągu; Najlepsze dyplomy według magazynu FONTnieczcionka" w kategorii "Projekt Artystyczny" (2018); X Olsztyńskie Biennale o Medal Prezydenta (2017); Wyróżnienie Honorowe Nagroda Artystyczna Prezydenta Elbląga (2017); Laureatka przeglądów „Promocje” 2017 oraz „AleSztuka!” 2016. Jest również stypendystką Stypendium Artystycznego Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w 2019 roku; dostała Stypendium Prezydenta Miasta Elbląga w 2018, 2017, 2016 roku; zdobyła również Nagrodę Artystyczną Prezydenta Miasta Elbląga 2016 r.; oraz 2015 roku Stypendium Rektora Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku dla najlepszych studentów. Otrzymała również Stypendium Elbląskiego Towarzystwa Kulturalnego. Odbiła rezydencję w Kolonii Artystów w Gdańsku w latach 2015-2016. Była uczestniczką plenerów m.in. „Przyszłość sztuki przeszłości”, Kadyny, organizator: Stowarzyszenie "Jantar", Centrum Spotkań Europejskich „Światowid” w Elblągu (2018); "Warmio, quo vadis?", Godki koło Jonkowa (2016) - plener pod patronatem Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Jest autorką muralu dla Teatru Witkacego w Zakopanem w 2014 roku. Ważniejsze wystawy indywidualne: „Świątynia", CS Galeria EL, Elbląg, 2018; „Architektura Cieleśności”, Galeria Nobilis, Centrum Spotkań Europejskich w Elblągu „Światowid” 2016; „Architektura Cieleśności” Galeria na Wyspie, Elbląg; "Zamek", Kolonia Artystów, Gdańsk; "Oblubienica" Sztuka Wyboru, Gdańsk 2015. Autorka projektów: GALERIA PRACOWNIA, Elbląg 2019; MIESZKAŃCY, Kolonia Artystów, Gdańsk, projekt dofinansowany z Urzędu Miasta Gdańsk, 2016; OTWARTE PRACOWNIE ARTYSTYCZNE, Kolonia Artystów, Gdańsk, 2015-2016; SEJSMOGRAF 3. Młoda Małopolska i Śląska Scena Artystyczna - organizatorzy: Galeria Sztuki Współczesnej Bunkier Sztuki we współpracy z BWA w Tarnowie, BWA w Katowicach, ASP w Katowicach, Galeria Szara, Rondo Sztuki, Kraków, Tarnów, Katowice, 2018. Uczestniczka wielu wystaw zbiorowych i przeglądów sztuki. Do najważniejszych można zaliczyć m.in.: 31 Salon Elbląski, SC Galeria EL, 2021; DystansArtCompetition: Malarstwo i Rzeźba, Galeria Dystans, Kraków, 2020; „Antropocen”, Uniwersytet Jagielloński, Kraków, wystawa online, 2020; „Sprawy bieżące”, Zbrojownia Sztuki, Gdańsk, 2020; Kolekcja 01, Kolonia Artystów, Gdańsk, 2020; 30. Salon Elbląski, CS Galeria EL, Elbląg 2019; Anima MEA, Muzeum Archidiecezji Warszawskiej, Warszawa, 2018; „Kobiety Wiary”, Galeria 12, Cieszyn; „Wariacje Gotyckie” wystawa pokonkursowa, Muzeum Archidiecezjalne w Toruniu. Jednym z ciekawszych przedsięwzięć pani Karoliny Kardas na polu kuratorsko-organizacyjnym jest prowadzenie od 2020 roku autorskiej galerii sztuki – „Galeria Pracownia” na starówce w Elblągu. Pani Karolina Kardas współpracuje i w przeszłości współpracowała zawodowo z szeregiem instytucji i organizacji m.in.: Teatrem

Muzycznym w Gdyni - przy pracy nad kostiumami do spektaklu „Notre Dame de Paris”, 2016; Instytutem B61, Fundacją Platon z Torunia, 2015; przy projekcie „SZKICOLOGIA”, warsztaty rysunkowe, 2019, Elbląg. Pani mgr Karolina Kardas od 2018 do teraz zatrudniona jest jako nauczyciel w Liceum Sztuk Plastycznych w Gronowie Górnym i prowadzi pracownię Rysunku i Malarstwa w oparciu o swój autorski program.

OPIS I OCENA PRACY DOKTORSKIEJ - W TYM PRACY PISEMNEJ I DZIEŁA ARTYSTYCZNEGO

Autorka w analizie dzieł „Body Temple” wykorzystując liczne odwołania do person ze świata artystycznego, filozoficznego, a także psychoanalitycznego, dogłębnie przedstawia magnetyczną naturę cielesności zmieszanej z duchowością swoich prac. Autorka wdraża w swoją pracę dokładność opierającą się na architektonicznej matematyce, zestawiając wielokąty, a nawet prostokąty ze złotym podziałem. Każda figura geometryczna budująca hipotetyczną katedrę/świątynię odnosi się do wybranej części, bądź układu ciała ludzkiego. Forma obrazu, pierwotnie technika tradycyjna oleju na płótnie, nabiera dodatkowego wymiaru dzięki uwypukleniom i reliefom. Nasza percepcja pozwala odebrać dzieło jako nieintencjonalną płaskorzeźbę. Procesowi tworzenia autorka przypisuje wartości rzemieślnika-artysty, opisując ów proces jako żmudny, ale kreatywny. Sama baza opiera się na pępku człowieka, będącym epicentrum nie tylko katedry, ale całego dzieła - kompozycji. Środek według artystki, odzwierciedla metaforyczny tunel między człowiekiem a wszechświatem, przywołując tradycje wierzeń hinduskich oraz europejskich. Autorka uwzględnia płótno jako ciało obrazu, utożsamiane z samym człowiekiem. Celem tego jest możliwość odbioru obrazu w sposób jak najbardziej bezpośredni, ludzki – odbiorcy mają poczuć się jak w innym ciele będąc jednocześnie w swoim. Skóra jest też wytyczaną granicą dla strefy świata fizycznego i psychicznego, sacrum i profanum (już wcześniej wspomniany pępek jest tunelem między dwoma pojęciami). Pani Kardas opisuje swoje dzieła jako transcendentalne, bawiące się zmysłami poznania człowieka, zaczynającego kwestionować linię pomiędzy zbawieniem a przestrożą. Można powiedzieć, że odbiorca chłonie dzieło wszystkimi zmysłami, z wyjątkiem dotyku – ponieważ jest to tak zwany dotyk imaginacyjny. Podsumowując, prace nakłaniają do rozpatrzenia znaczenia religijnie-emocjonalnej relacji między człowiekiem, a architekturą, a także architekturą i światem.

Na niektórych pracach całość kompozycji jest statyczna, niekiedy zaś występuje w formie układów dynamicznych, co mogłoby sugerować o odmiennym zaangażowaniu autorki w kolejne odsłony cyklu. Pion, poziom, miarowy rytm, geometria, równowaga. Płótna dają wrażenie że są wtargnięciem w ciąg zdarzeń, rodzajem blizn z wgłębieniami w płaszczyznę obrazu. Sytuacje prześwietlone są od wewnątrz, zdają się być rodzajem wyjścia, zakończenia wątku powrotów i cichego napięcia. Piony i poziomy przestają mieć znaczenie. Postać wydaje się uwolniona z chronologii zdarzeń. Przerywa opowieść, odchodzi, być może do innych niedomkniętych drzwi, innych przejść rozedrganych malarską materią.

Nie mamy pewności czy malarce towarzyszy tylko myśl dekoracyjna, czy może myśl teozoficzna. Jeśli asocjacje form abstrakcyjnych i treści nie są zauważalne, to trzeba pamiętać, że sztuka abstrakcyjna, która na pierwszym miejscu stawia zagadnienia formalne, jest bardziej autoreferencyjna niż sztuka przedstawiająca, a co za tym idzie obarczona innym znaczeniem. Jej moc oddziaływania jest zaskakująca przez niezwykłą delikatność i ulotność przedstawienia. Nie narzucają się ono zgrzytliwym kolorem, nie ogłusza wrzaskiem prowokacji czy nachalnej treści. Prezentowany zestaw prac świadczy o poszukiwaniach, przemianach, a jednocześnie o dość jednorodnej i już ukształtowanej formie plastycznej. Tą wrażliwość autorka zapisuje w sposób metaforyczny, własnym językiem formalnym i własną, złożoną techniką. Charakterystyczną cechą tego cyklu jest geometryczność form i szczególna faktura powierzchni płócien. W przedstawionych pracach można dopatrzeć się odniesień zakamuflowanych symboli religijnych, witruwiańskich figur idealnych, pitagorejskich obliczeń. Niejednoznaczność tych malarskich realizacji jest wartością dodaną i zdaje się być polemiką ze światem symboli przez antyk po wieki średnie. Wydaje się, że w tym przypadku najistotniejszy i najlepszy jest intuicyjny i spontaniczny odbiór tych dzieł. Być może nie powinno się w ogóle ich interpretować, czy porównywać do otaczającej nas rzeczywistości a jedynie rozkoszować się metafizyczną formą i (para)matematyczną formułą. W niektórych pracach z tego cyklu formy są przestrzenne, łączą struktury geometrycznych siatek z luźnymi, pofałdowanymi, miękko opadającymi elementami podobnymi do form organicznych. Autonomiczne struktury reliefowe o różnej głębokości i kontrastowej chromatyce są bardzo wyraziste i jednocześnie wzajemnie na siebie oddziałują. Transpozycja pomysłów i doświadczeń malarstwa abstrakcyjnego na strukturę tkaniny przyniosła rezultat w postaci form wyjątkowych w warstwie dekoracyjnej, umiejętnie wykorzystujących prostotę nurtu geometrycznego oraz

impulsywność i emocje artystki. Zatem, przedmiotem poszukiwań autorki wydaje się być połączenie doskonałej figury geometrycznej i równie nie doścignionej figury ludzkiej. W tych połyskliwych kompozycjach, które odbijają światło, możemy też doszukać się odniesień symbolicznych. Kluczowym elementem niektórych obiekt-obrazów jest koło wyznaczające oś i środek, podkreślone fakturą, bądź dynamizującym całość kolorem. Ono najbardziej przyciąga oko widza. Jeśli w obrazie akcent jest przesunięty, bądź podwojony, powstaje sugestia ciągu dalszego. Zabieg ten powoduje wrażenie głębi, zmianę perspektywy i zagęszczenia przestrzeni malarskiej. Świątynia niczym ludzkie ciało wypełnia się emocją, treścią, znaczeniem. Nie można oddzielić sakralnej części od profetycznego odniesienia. Prace w kolorze ludzkiej skóry są totemami, średniowiecznymi ołtarzami do indywidualnej modlitwy, które można było zabrać w podróż. Kontemplacyjny charakter dzieła zdaje się dopełniać wnikliwy opis z obszaru historii sztuki, który pozwala nam odbiorom w pełni wniknąć w niematerialny i nienamacalny świat stworzonego dzieła.

Do zestawu prac dołączona została obszerna dysertacja w dwóch językach polskim i angielskim z licznymi ilustracjami odpowiadającymi cytowanej i opisywanej treści. Autorka na wstępie posługuje się dwoma cytatami, jeden z nich chciałbym przytoczyć „Najlepszym obrazem ludzkiej duszy jest ludzkie ciało”, Ludwig Wittgenstein, *Dociekania filozoficzne*, przeł. Bogusław Wolniewicz. Motto to jest w zasadzie streszczeniem całej dobrze opisanej i konsekwentnie prowadzonej rozprawy. Autorka pragnie wykazać związki pomiędzy ciałem człowieka a architekturą sakralną, ciałem a symboliką świątyni oraz przeprowadzić analizę kondycji cielesności człowieka z uwzględnieniem syntezy i analizy obu – świątyni i ciała. Pierwsze siedem rozdziałów dotyczy związku ciała i architektury od starożytności po współczesność z uwzględnieniem rysunków, traktatów o architekturze, koncepcji budowli i wszystkich dostępnych materiałów źródłowych. Wykazuje również na przytoczonych przykładach, że proporcje ciała ludzkiego, jego modułowość i cielesna percepcja były często odnośnikiem proporcji przy projektowaniu świątyń. Autorka przedstawia przykłady projektów z pogranicza sztuki i architektury, w których użyto antropometrycznych rozwiązań. Rozdział ósmy i kolejne to dociekania poświęcone symbolicznie świątyni, jej kosmologicznemu charakterowi oraz teologicznemu conceptowi ciała jako uświęconego miejsca przebywania Boga. Jedenasty rozdział jest przejściem od conceptu duszy podmiotującej ciało – do ciała, które jest podmiotem, percypuje i posiada świadomość. Interesują ją również rozważania współczesnej

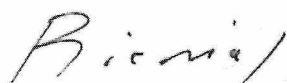
filozofii uświęcenia ciała i sakralizacji świata. Odpowiedzią na postawione tezy w pracy teoretycznej jest zestaw prac przygotowanych do przewodu doktorskiego, które opisałem na początku tego rozdziału.

KONKLUZJA

Dorobek artystyczny pani Karoliny Kardas oraz przedstawiona praca artystyczna i dołączona dysertacja ukazują wrażliwą i wszechstronną artystkę, skupioną na temacie i pracy jak również swobodnie poruszającą się między technikami i mediami dobrze konstruując wyznaczone idee i dopasowując do nich środki wyrazu. Szczegółowa analiza zarówno materiału fotograficznego jak i obszernej części teoretycznej pozwala mi wydać pozytywną ocenę na temat przysłanego mi doktoratu. W mojej opinii zostały spełnione wszystkie wymogi oryginalności dzieła i pogłębionej analizy teoretyczno-badawczej, która jest warunkiem oceny i pozwala mi wydać rekomendację do dalszego procedowania. Przygotowana realizacja spełnia wymogi zapisane w ustawie i jest znaczącym wkładem w dyscyplinę sztuki plastycznej i konserwacja dzieł sztuki. Praca daje wrażenie spójnej i logicznej jak również nowatorskiej i przemyślanej całości.

Rozprawa spełnia wymagania art.187 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Popieram zatem wniosek pani Karoliny Kardas oraz jej starania o nadanie stopnia doktora w dziedzinie sztuki plastycznej i konserwacja dzieł sztuki.

Grzegorz Bienias



filozofii uświęcenia ciała i sakralizacji świata. Odpowiedzią na postawione tezy w pracy teoretycznej jest zestaw prac przygotowanych do przewodu doktorskiego, które opisałem na początku tego rozdziału.

KONKLUZJA

Dorobek artystyczny pani Karoliny Kardas oraz przedstawiona praca artystyczna i dołączona dysertacja ukazują wrażliwą i wszechstronną artystkę, skupioną na temacie i pracy jak również swobodnie poruszającą się między technikami i mediami dobrze konstruując wyznaczone idee i dopasowując do nich środki wyrazu. Szczegółowa analiza zarówno materiału fotograficznego jak i obszernej części teoretycznej pozwala mi wydać pozytywną ocenę na temat przysłanego mi doktoratu. W mojej opinii zostały spełnione wszystkie wymogi oryginalności dzieła i pogłębionej analizy teoretyczno-badawczej, która jest warunkiem oceny i pozwala mi wydać rekomendację do dalszego procedowania. Przygotowana realizacja spełnia wymogi zapisane w ustawie i jest znaczącym wkładem w dyscyplinę sztuki plastycznej i konserwacja dzieł sztuki. Praca daje wrażenie spójnej i logicznej jak również nowatorskiej i przemyślanej całości.

Rozprawa spełnia wymagania art.187 ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce. Popieram zatem wnioski pani Karoliny Kardas oraz jej starania o nadanie stopnia doktora w dziedzinie sztuki plastycznej i konserwacja dzieł sztuki.

Grzegorz Bienias

